

Dear Susanna,

Thank you for your faithful service to Jesus Christ and to the Gospel.

As your brothers and sisters from Poland, we can see your dedication to the truth, and we stand by you. May God bless you richly and comfort your whole family.

We pray for you and keep up to date on your situation.

You and your family are our fellow citizens in the household of God (Ephesians 2:19), and we will continue to lift you up in our prayers.

Blessings in Christ

Dear Susanna,

I want to thank you for your faithfulness to the Gospel.

Fellow Christians worldwide have heard your story and pray for a victory over the obstacles on your way.

Also, your brothers and sisters from Poland keep you in their hearts and prayers.

I pray for Pastor Raymond's life and for comfort to your family.

Psalm 23 reminds me that the Lord is your shepherd, and I pray that you would feel His presence, especially during these difficult moments in your daily life.

We love you and will not forget you.

Blessings

Dear Susanna,

I pray that you will feel the loving arms of our Savior, Jesus Christ, around you during your times of uncertainty.

Your faithfulness is a testimony to the power of God.

May the words from the Book of Revelation 21:4 comfort you.

“And God will wipe away every tear from their eyes; there shall be no more death, nor sorrow, nor crying. There shall be no more pain, for the former things have passed away.”

I will continue to pray that God would encourage and strengthen you to live every day of your life with supernatural joy in your heart.

Blessings

Adres:

Susanna Koh

#107 Liew Sow Yoke

Lot LG109B,

One Utama Shopping Center,

No. 1, Lebuhraya Bandar Utama,

47800 Petaling Jaya,

Selangor Darul Ehsan,

MALAYSIA

Zamieszczone po lewej stronie przykłady pozdrowień dla **Susanny Koh**, żony porwanego w Malezji pastora Raymonda Koha, można wyciąć, nakleić na kartkę pocztową, podpisać i wysłać.

Zalecamy, aby nie podawać własnego adresu. Podpisując list, wystarczy podać imię, nazwisko i ewentualnie nazwę kraju, czyli np. Jan Kowalski, Polska.

Sugerujemy też, by kartkę wysłać w kopercie. Także na kopercie nie podajemy własnego adresu.

Proponujemy, aby adres więzionej osoby napisać odręcznie.

Osoby znające angielski mogą oczywiście napisać własny list. Prosimy jednak, aby pamiętać o tym, że kartkę lub list każdy wysyła we własnym imieniu.

Prosimy też o przestrzeganie dwóch żelaznych zasad dotyczących pisania listów do więzionych osób:

- nie wolno w treści listu ani na kopercie zamieszczać nazw żadnych organizacji,
- nie wolno zamieszczać krytycznych lub obraźliwych uwag o rządzie danego państwa.

Nie zastosowanie się do tych zasad może doprowadzić do znacznego pogorszenia się warunków życia adresata w więzieniu, a nawet do oskarżenia go o „współpracę z obcymi organizacjami”.

Informacje o innych prześladowanych można znaleźć na naszej stronie:

www.gpch.pl

